

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/ksiazki/12394,To-nie-na-darmo-Grudzien-70-w-Gdansku-i-Gdyni.html>
03.05.2024, 10:52

To nie na darmo... Grudzień '70 w Gdańsku i Gdyni

Jerzy Eisler, Izabella Greczanik-Filipp, Wiesława Kwiatkowska, Janusz Marszałec, *To nie na darmo... Grudzień '70 w Gdańsku i Gdyni*, Pelplin 2006, 470 s.

Nakład wyczerpany

Ta książka – w założeniu jej inicjatorki Wiesławy Kwiatkowskiej, a także pozostałych autorów – nawiązuje wprawdzie do powszechnie znanej, choć często odmiennie interpretowanej faktografii, ale koncentruje się przede wszystkim na tych aspektach i wydarzeniach, o których dotychczas pisano mało lub nie pisano wcale. Stąd znalazły się w niej m.in. rozdziały poświęcone ważnej roli narodowej pamięci o Grudniu '70, historii budowy pomników grudniowych, śledztwu i ciągnącemu się od lat procesowi grudniowemu.

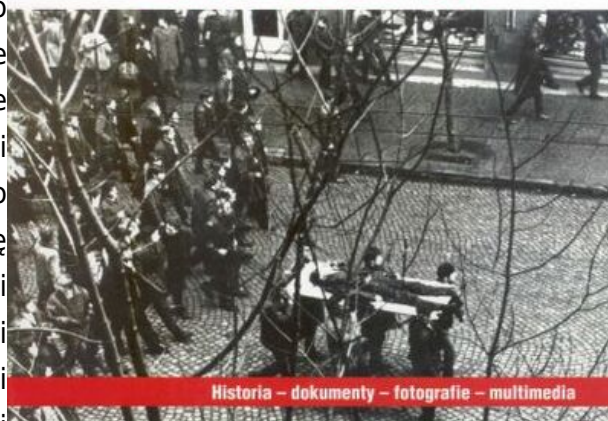
Książka zawiera ponadto bogaty wybór nieznanych dotąd materiałów z archiwum IPN; obszerny serwis fotograficzny, w tym po raz pierwszy publikowane tzw. zdjęcia operacyjne, wykonane przez funkcjonariuszy SB. Częścią składową książki jest multimedialna „wizja lokalna” tych tragicznych wydarzeń w Gdańsku i Gdyni.

Wstęp

Książkę tę pragniemy zadedykować pamięci Wiesławy Kwiatkowskiej. Miała ona być ukoronowaniem Jej dorobku pisarki i dokumentalistki. Dociekanie prawdy o tamtych tragicznych zdarzeniach, walkę o doprowadzenie do oskarżenia i skazania winnych uważała za swój dziennikarski, ale i osobisty obowiązek. Jedną z książek zadedykowała „Tym, którzy



To nie na darmo...
Grudzień '70 w Gdańsku i Gdyni



zginęli i tym, którzy Grudzień '70 noszą w zbolątej duszy". Nosiła go od dnia 17 grudnia 1970 roku, dnia, w którym szła w tłumie manifestantów dźwigających na ramionach drzwi z ułożonym na nich ciałem zastrzelonego chłopca przez ulice zasnutego dymami i gazami łzawiącymi, rozdieranego seriami z broni maszynowej miasta. Przez resztę życia borykała się z takim przeżyciem. Każda rocznica grudniowa, aż do dnia Jej śmierci, otwierała nigdy nie zabliźnione rany.

W 1980 roku podjęła pracę w Sekcji Historycznej Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” i rozpoczęła gromadzenie relacji, dokumentowanie przebiegu wydarzeń w Gdyni. Po wprowadzeniu stanu wojennego została aresztowana za to, że – jak napisano w akcie oskarżenia – „nie zaprzestała działalności związkowej polegającej na zbieraniu informacji dotyczących Grudnia '70”. 3 lutego 1982 roku została przez Sąd Marynarki Wojennej skazana na pięć lat więzienia. Spędziła w nim półtora roku, bo Najwyższa Izba Wojskowa zmniejszyła potem ten kuriozalny wyrok. Z więzienia pisała wówczas do córki: „A więc siedzę. Ponieważ jednak – jak twierdzi Słonimski – dziennikarz jest jak jabłko – najlepiej dojrzewa na słomie – liczę, że wyjdę stąd jako niezmiernie dojrzały dziennikarz, choć nie ma tu słomy, tylko materace. Najtrudniej będzie przyzwyczać się do regulaminu więziennego, ale skoro inni to potrafią, nauczę się i ja”. A cztery miesiące później: „Wytrzymam i pięć lat. Tyle, że do Was wszystkich mi spieszo, ale tęsknotę łagodzi fakt, że tak mocno wierzę w sprawę, za którą mnie posadzono”. Po wyjściu z więzienia natychmiast podjęła przerwana pracę i w 1986 roku podziemne Archiwum Solidarności wydało Jej pierwszą książkę: „Grudzień 1970 w Gdyni” (omyłkowo, bo absolutnie wbrew woli autorki, pod zmienionym nazwiskiem „Kwaśniewska”). W 1991 roku poprosiła sędziego Andrzeja Grzybowskiego, tego samego, który skazał ją na pięć lat więzienia, „by powiedział, kto ustalił wyroki, bo za nic nie uwierzę, że sam je wymyślił. – Janczyszyn – wyszeptał sędzia Grzybowski” (Relacja z rozmowy z L. Janczyszynem ze zbiorów W. Kwiatkowskiej, w posiadaniu M. Sokołowskiej).

W 1993 roku ukazała się „Grudniowa Apokalipsa”, a w niej m.in. plon Jej publicystyki drukowanej na łamach „Tygodnika Gdańskiego”. W 1995 roku ponownie stanęła przed sądem i skazana została za... obrazę sędziego Włodzimierza Brazewicza, który zamierzał (dzięki Niej – bezskutecznie) wyłączyć z procesu grudniowego dwóch głównych oskarżonych. Obrażony sędzia domagał się również pozbawienia Jej prawa wykonywania zawodu (!), ale skończyło się na wyroku w zawieszeniu i grzywnie. Przed sądem pikietowali w Jej obronie członkowie „Solidarności”. Pisali: „Może się okazać, że jedyną skazaną za Grudzień '70 będzie dziennikarka walcząca piórem o sprawiedliwość, natomiast winni tej zbrodni pozostaną nieosądzeni”.

W 2000 roku wspólnie z Izabellą Greczanik-Filipp napisała opowieść o grudniowej pamięci i pomnikach „Są wśród nas”. Po upadku „Tygodnika Gdańskiego” pracowała, aż do przejścia na emeryturę, w oddziale gdyńskim „Dziennika Bałtyckiego”.

Gdynia była Jej wielką miłością i dumą. Pisała o jej problemach w gazecie. Wspólnie z córką, też dziennikarką Małgorzatą Sokołowską, wydała książkę „Gdyńskie cmentarze. O twórcach miasta, portu, floty”, a w 2006 roku wspólnie z Małgorzatą Sokołowską i Izabellą Greczanik-Filipp przygotowała do druku „Encyklopedię Gdyni”. Organizowała cykliczne konferencje pt. „Korzenie Gdyni”, podczas których odkłamywano PRL-owską historię

miasta. Zebrała się z nich spora biblioteczka. Była współinicjatorką powrotu do przedwojennej tradycji Parady Niepodległości w dniu 11 listopada. Żarliwie walczyła o przywrócenie pamięci o budowniczych Gdyni, zamordowanych w 1939 roku w Piaśnicy, o waloryzację cmentarza, na którym spoczywają. W 2002 roku odznaczona została Medalem im. Eugeniusza Kwiatkowskiego – prestiżowym wyróżnieniem przyznawanym „za wybitne zasługi dla miasta”, a wcześniej przez „Solidarność” Stoczni Gdynia SA – „Złotym Piórem”. Bardzo blisko współpracowała z gdańskim Biurem Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej z siedzibą w Gdyni, publikowała w jego wydawnictwach, konsultowała wystawy i filmy o Grudniu, uczestniczyła wielokrotnie w konferencjach organizowanych przez Instytut. Ostatnie miesiące życia spędziła pracując nad książką o Grudniowym Powstaniu, wertowała w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, ślęczała przy komputerze, popędzała współautorów. W swoim komputerze zapisała (by – pełna nadziei – wykorzystać we wstępie do książki) wystąpienie Lecha Kaczyńskiego podczas uroczystości w Gdyni 17 grudnia 2005 roku. Prezydent elekt zapowiedział wówczas, że zrobi wszystko, aby ujawniona została prawda o tej tragedii i innych zbrodniach komunistycznych, a ich sprawcy zostali ukarani. „Moja obecność tutaj, w tym miejscu, wynika z mojego głębokiego zamiaru, głębokiej woli tego, że gdy obejmę urząd prezydenta Rzeczypospolitej, gdy będę miał prawne narzędzia realizacji zmian w naszym kraju, nie było sal sądowych, na których walczy się nie o sprawiedliwość, tylko o niesprawiedliwość, żeby tamte czasy zostały wyjaśnione do końca – powiedział pod pomnikiem Grudnia '70, niedaleko przystanku kolejki SKM Gdynia Stocznia, gdzie przed 35 laty padły pierwsze strzały do robotników idących rano do pracy (AFP 17.12.2005, Lech Kaczyński chce ukarania winnych tragedii Grudnia '70). Minął rok, a woli politycznej rozliczenia zbrodni nie ma nadal, proces toczy się w niezmiennym, leniwym tempie i nic nie wskazuje na to, by miał się zakończyć w ciągu kolejnego roku...

Wiesława Kwiatkowska pracy swej nie zdążyła dokończyć. Zmarła nagle 18 czerwca 2006 roku. Rozdziały, których była autorką i których nie zamknęła, z wielkim pietyzmem i nakładem pracy dokończyła przede wszystkim Izabella Greczanik-Filipp.

O Grudniu '70 napisano kilkanaście książek i setki artykułów. Są wśród nich ważne opracowania historyczne, z wielką starannością odtwarzające przyczyny wybuchu powstania oraz kulisy politycznych decyzji, które tak tragicznie zaważyły na jego przebiegu; godzina po godzinie relacjonujące to, co działo się na ulicach Elbląga, Gdańska, Gdyni i Szczecina.

Ta książka – w założeniu jej inicjatorki, a także pozostałych autorów – nawiązuje wprawdzie do powszechnie znanej, choć często odmiennie interpretowanej, faktografii, ale koncentruje się przede wszystkim na tych aspektach i wydarzeniach, o których dotychczas pisano mało (i to w rozproszonych publikacjach) lub nie pisano wcale. Stąd znalazły się w niej m. in. rozdziały poświęcone ważnej roli narodowej pamięci o Grudniu '70, historii budowy pomników grudniowych, śledztwu i ciągnącemu się od lat procesowi grudniowemu, o którym dowiadujemy się jedynie z lakonicznych relacji z sali sądowej, ukazujących się od czasu do czasu w prasie codziennej.

Rozdziały o tych, którzy zginęli, byli ranni, torturowani, więzieni, pozbawieni pracy, szykanowani („Ofiary”), a także o sprawcach tych zbrodni („Winni”) są owocem wieloletniej pracy badawczej Wiesławy Kwiatkowskiej i najpełniejszym kompendium wiedzy na ten temat.

Książka zawiera ponadto – przygotowany przez Janusza Marszałca – bogaty wybór nieznanych dotąd materiałów z archiwum Instytutu Pamięci Narodowej; obszerny serwis fotograficzny, w tym po raz pierwszy publikowane tzw. zdjęcia operacyjne, wykonane przez funkcjonariuszy SB (jeśli ktoś z Czytelników rozpozna się na tych zdjęciach, proszony jest o kontakt z dr. Januszem Marszałcem z Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, tel. 058 660 67 55 lub e-mail janusz.marszalec@ipn.gov.pl.); poezje i piosenki uliczne. Częścią składową książki jest multimedialna „wizja lokalna” tych tragicznych wydarzeń w Gdańsku i Gdyni.

Autorami rozdziałów, oprócz Wiesławy Kwiatkowskiej, są:

Prof. dr hab. Jerzy Eisler (ur. 1949) – historyk, dyrektor Oddziału IPN w Warszawie, jednocześnie pracownik Instytutu Historii PAN; w Instytucie Historii Uniwersytetu Warszawskiego prowadzi seminarium doktorskie; Jest znawcą najnowszych dziejów Polski – głównie PRL; Publikował m.in. na temat dziejów Francji po II wojnie światowej. Przez kilkanaście lat badał Grudzień '70 (napisał na ten temat kilka książek – m.in. „Grudzień 1970. Geneza – przebieg – konsekwencje”); mieszka w Warszawie.

Izabella Greczanik-Filipp (ur. 1939) – dziennikarka, 18 lat pracowała jako publicystka w „Głosie Wybrzeża”. W stanie wojennym, podczas osławionej weryfikacji dziennikarzy, została pozbawiona prawa wykonywania zawodu. W latach 1984–1989, wspólnie z mężem Piotrem, redagowała podziemne pismo „Nasz Czas”. W 1989 należała do zespołu tworzącego „Tygodnik Gdański”. Po jego upadku, została w 1992 kierowniczką oddziału gdyńskiego „Dziennika Bałtyckiego” i była nią do przejścia na emeryturę w 1994. Jest autorką zbioru „Wspomnień z odbudowy Głównego Miasta” (II tom), współautorką (z Wiesławą Kwiatkowską) książki o Grudniu '70 i gdyńskich pomnikach „Są wśród nas”, autorką reportażu o gdyńskim ołtarzu w albumie „Ołtarze papieskie na Pomorzu”, współautorka „Encyklopedii Gdyni”; mieszka w Gdyni.

Dr Janusz Marszalec (ur. 1968) – jest historykiem, naczelnikiem Biura Edukacji Publicznej IPN Oddział w Gdańsku (z siedzibą w Gdyni); zajmuje się najnowszymi dziejami Polski, głównie okresem okupacji hitlerowskiej i konspiracją niepodległościową, publikował też na temat Grudnia '70; był m.in. współautorem wystawy o Grudniu '70 (w 2000 r.), a także autorem filmu dokumentalnego „Pamiętajcie Grudzień...” (w 2005 r.); mieszka w Gdańsku.

Spis treści

- Słowo od prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza i Gdyni – Wojciecha Szczurka

- Wprowadzenie – Małgorzata Sokołowska
- Grudzień 1970 wśród „polskich miesięcy” – Jerzy Eisler
- Między robotniczą rewoltą a powstaniem – Wiesława Kwiatkowska
- Przebieg wydarzeń w Gdańsku i w Gdyni – Wiesława Kwiatkowska, Izabella Greczanik-Filipp
- Ofiary Grudnia – niezamknięta statystyka? – Wiesława Kwiatkowska, oprac. Izabella Greczanik-Filipp
- Winni – Wiesława Kwiatkowska, oprac. Izabella Greczanik-Filipp
- „Przyciszony wewnętrzny bunt”. Pamięć Grudnia 70 na Wybrzeżu Gdańskim w latach 70. i 80. – Janusz Marszałec
- Pomniki Grudnia – Izabella Greczanik-Filipp
- Śledztwo i proces – Wiesława Kwiatkowska
- Aneks źródłowy:
 - dokumenty stoczniowe i kościelne – zestawiała Małgorzata Sokołowska, przypisami opatrzył Janusz Marszałec
 - poezja uliczna 1970 r. – zestawiała Małgorzata Sokołowska
 - dokumenty SB 1970-1980 – zestawiał i opracował Janusz Marszałec
- Album (ze zbiorów Archiwum IPN w Gdańsku i Społecznego Komitetu Budowy Pomników Ofiar Grudnia 70 w Gdyni)
- Płyta multimedialna – Grudzień`70 – opracował Andrzej Stiasny

Gdzie kupić publikacje: